

Jan Staszków

## **POLSKA 51. KRAJEM SYGNATARIUSZEM KARTY NARODÓW ZJEDNOCZONYCH**

Rząd Polski w Londynie<sup>1</sup> aktywnie włączył się w prace nad nowym porządkiem świata, który miał zapanować po zakończonej wojnie. Jego przedstawiciele, mimo braku terytorium i ludności – tradycyjnych elementów państwa – są traktowani jako przedstawiciele podmiotu prawa międzynarodowego ze wszystkimi tego konsekwencjami. Rząd Polski w Londynie zawiera umowy międzynarodowe, wysyła i przyjmuje przedstawicieli dyplomatycznych, żołnierze polski na równych prawach z żołnierzem innych sprzymierzonych państw walczy praktycznie na wszystkich frontach świata. Polska, sojusznik w wojnie, jest partnerem Wielkich Mocarstw w rozmowach o przyszłym bezpieczeństwie świata, o powołaniu organizacji, która zastąpi Ligę Narodów. Aktywność tego rządu to też akcje dyplomatyczne, informujące o położeniu Polski, udział w konferencjach i spotkaniach państw przedstawicieli świata, omawiających aktualną sytuację międzynarodową.

### **Udział Rządu Polskiego w Londynie w rozmowach nad stworzeniem nowego porządku świata po drugiej wojnie światowej**

Pierwszym znaczącym krokiem Rządu Polskiego na forum współpracy międzynarodowej było uczestnictwo i podpisanie w Londynie 12 czerwca 1941 roku Deklaracji Międzyaliantkiej<sup>2</sup>. W dokumencie tym sygnatariusze<sup>3</sup> stwierdzają, że

---

<sup>1</sup> Autor używa określenia „Rząd Polski w Londynie” na utworzony na emigracji w Londynie Rząd Polski, uznawany za podmiot prawa międzynarodowego. W literaturze można spotkać i inne określenia: Rząd Emigracyjny, Tymczasowy Rząd na Emigracji czy też Rząd na uchodźstwie, Rząd na wygnaniu lub Rząd na obczyźnie.

<sup>2</sup> Deklaracja Międzyaliantcka (Inter-Alied Declaration) z dnia 12 czerwca 1941 roku. Cytowany tekst za: E. J. Osmańczyk, *Ciekawa historia ONZ*, Warszawa 1965, s. 539.

jedyną prawdziwą podstawą trwałego pokoju jest chęć współpracy wolnych narodów na świecie, w którym, uwolnieni od groźby agresji, wszyscy mogą być zabezpieczeni pod względem ekonomicznym i społecznym. [...] Naszą intencją jest pracować wspólnie z innymi wolnymi narodami zarówno w czasie wojny, jak w czasie pokoju.

Deklaracja uważana jest przez historyków za pierwszy krok na drodze do powołania organizacji międzynarodowej, która zajmie miejsce Ligi Narodów. Tak też postrzegają ten dokument wydawnictwa autoryzowane przez ONZ, opisujące jej historię i drogę do stworzenia umowy określającej zasady funkcjonowania nowej organizacji<sup>4</sup>. W strukturach Rządu Polskiego w Londynie powstają komórki zajmujące się przyszłym porządkiem po drugiej wojnie światowej i wypracowywaniem stanowiska polskiego, które jest prezentowane przez przedstawicieli tego rządu na spotkaniach związanych z utworzeniem przyszłej organizacji o zasięgu światowym i uniwersalnych kompetencjach<sup>5</sup>.

Drugim krokiem zmierzającym do powołania organizacji międzynarodowej są postanowienia Karty Atlantyckiej, podpisanej 14 sierpnia 1941 roku „gdzieś na Atlantyku” przez prezydenta Stanów Zjednoczonych F. D. Roosevelta i premiera Wielkiej Brytanii W. Churchilla<sup>6</sup>. Karta Atlantycka to ośmiopunktowa deklaracja zasad, na podstawie których rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wyobrażały sobie zorganizowanie „lepszego przyszłości dla świata”. Pośród tych zasad jest mowa i o powszechnym systemie bezpieczeństwa przyszłego świata, i o doprowadzeniu do jak najściślejszej współpracy pomiędzy wszystkimi narodami<sup>7</sup>. Dokument ten, mimo swego nieformalnego charakteru, jest akceptowany przez państwa świata, w tym przez Rząd Polski w Londynie. Do Karty Atlantyckiej, na zorganizowanej w Londynie 24 września 1941 roku Międzysojusznicznej Konferencji, przystępuje ZSRR, składając deklarację o akceptacji sformułowanych zasad<sup>8</sup>.

Jako krok trzeci na drodze do powstania nowej światowej organizacji wskazuje się Deklarację Narodów Zjednoczonych, podpisaną 1 stycznia 1942 roku w Waszyngtonie<sup>9</sup>. Jest to dokument odwołujący się do wspólnego programu celów i zasad zawartych w Karcie Atlantyckiej i zaakceptowany przez największą, biorąc

---

<sup>3</sup> Oprócz Polski sygnatariuszami tej deklaracji były: Wielka Brytania, Kanada, Australia, Nowa Zelandia, Republika Południowej Afryki oraz rządy państw okupowanych mające swe siedziby w Londynie: Belgii, Czechosłowacji, Grecji, Luksemburga, Holandii, Norwegii, Jugosławii.

<sup>4</sup> *Everymans's United Nations. A basic history of the organization 1945-1965*, United Nations – New York, kilka wydań. Tak również na oficjalnej stronie internetowej ONZ, traktującej o historii powstania Organizacji: <http://www.un.org/aboutun/milestones.htm>.

<sup>5</sup> Np. utworzenie Ministerstwa Spraw Kongresowych.

<sup>6</sup> Tekst dokumentu został opublikowany m.in. w: *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów*, wstęp i oprac. L. Gelberg, t. 3, Warszawa 1960, s. 27.

<sup>7</sup> Karta Atlantycka powstaje dwa miesiące po napadzie Niemiec na ZSRR i dwa tygodnie po podpisaniu w Moskwie układu między rządem ZSRR a rządem polskim w sprawie uznania traktatów radziecko-niemieckich z 1939 roku (tzw. Pakt Ribbentrop – Mołotow) za tracące moc i o utworzeniu na terytorium ZSRR wojska polskiego.

<sup>8</sup> W Międzysojusznicznej Konferencji, która odbyła się w Londynie 24 września 1945 roku, wzięli udział m.in. przedstawiciele ZSRR oraz Belgii, Czechosłowacji, Grecji, Holandii, Jugosławii, Luksemburga, Norwegii, Polski i Francuskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Zgłoszona na tej Konferencji Deklaracja ZSRR została opublikowana w *Prawo międzynarodowe...*, s. 28-30.

<sup>9</sup> Tekst dokumentu został opublikowany m.in. w: *Prawo międzynarodowe...*, s. 44.

pod uwagę dotychczasowe dokumenty, liczbę państw; sygnatariuszem dokumentu została też Polska<sup>10</sup>. Tekst Deklaracji stypuluje zgodne działania jej sygnatariuszy w wojnie ze wspólnym wrogiem, a przede wszystkim niezawieranie odrębnego zawieszenia broni lub pokoju. Do Deklaracji, oprócz jej sygnatariuszy (czyli tych państw, które tekst dokumentu podpisały w dniu opublikowania, mogły przystąpić również „inne narody”, co też w latach następnych miało miejsce<sup>11</sup>. Deklaracja ta wskazywana jest jako dokument, który po raz pierwszy używa zwrotu „Narody Zjednoczone”. Na nią powołuje się Karta Narodów Zjednoczonych w rozdziale II zatytułowanym „Członkostwo”, gdzie w artykule 3 postanowiono, że: „Pierwotnymi<sup>12</sup> członkami Organizacji Narodów Zjednoczonych są państwa, które bądź uczestniczyły w konferencji Narodów Zjednoczonych w San Francisco, bądź uprzednio podpisały Deklarację Narodów Zjednoczonych z dnia 1 stycznia 1942 roku oraz podpiszą niniejszą Kartę i ratyfikują ją zgodnie z artykułem 110”<sup>13</sup>. Tekst tego artykułu (zmieniony zresztą w ostatniej chwili z powodu nieobecności Polski na konferencji w San Francisco) umożliwił przedstawicielowi Rządu Jedności Narodowej podpisanie Karty w takim czasie, że Polska weszła jeszcze w skład państw „pierwotnych” – założycieli Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Przedstawione fakty wyraźnie wskazują, że Rząd Polski w Londynie albo aktywnie uczestniczy, albo jednoznacznie akceptuje zaproponowane zachowania w stosunku do państw agresorów drugiej wojny światowej – lojalnie wobec wszystkich swoich sojuszników. Jest to dowód na dotrzymywanie przez Rząd Polski w Londynie podjętych zobowiązań, świadczy o planowaniu wspólnych prac nad uregulowaniem zasad współpracy państw po wojnie, w tym przede wszystkim nad powołaniem nowej organizacji międzynarodowej, i o zamiarze wspólnego uregulowania „sprawy niemieckiej” po wygranej wojnie.

### Międzynarodowe okoliczności, w jakich znalazł się Rząd Polski w Londynie

Przedstawione poniżej zdarzenia unaoczniają nam, jak udział Rządu Polskiego w Londynie w międzynarodowych rozmowach o przyszłości świata, a i losie samej Polski, był ograniczony. Z sojusznika zaangażowanego we wszystkie sprawy staje się powoli

---

<sup>10</sup> Sygnatariuszami tego dokumentu były następujące państwa (w kolejności podanej we wstępie do dokumentu): Stany Zjednoczone Ameryki, Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii, Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, Chiny, Australia, Belgia, Kanada, Kostaryka, Kuba, Czechosłowacja, Republika Dominikańska, El Salvador, Grecja, Gwatemala, Haiti, Honduras, Indie, Luksemburg, Holandia, Nowa Zelandia, Nikaragua, Panama, Polska, Afryka Południowa, Jugosławia. Dane za: *Prawo międzynarodowe...*, s. 44.

<sup>11</sup> Do Deklaracji Narodów Zjednoczonych w terminach późniejszych przystąpiły: Meksyk, Filipiny, Abisynia, Brazylia, Iran, Irak. Francuskie Komitety Narodowe, mimo że nie ukonstytuowały się jako rząd, „są utożsamiane z Narodami Zjednoczonymi”. Łącznie przed dniem podpisania Karty Narodów Zjednoczonych do Deklaracji Narodów Zjednoczonych przystąpiło lub było jej sygnatariuszami 47 państw. Dane za: *Prawo międzynarodowe...*, s. 44.

<sup>12</sup> Nie ma żadnej różnicy pomiędzy członkami „pierwotnymi” (51 pierwszych państw sygnatariuszy Karty Narodów Zjednoczonych) a tymi, którzy do niej przystąpili później (obecnie państwa od 52 do 191), w zakresie obowiązków i uprawnień. Jest to i była jedynie kategoria historyczna.

<sup>13</sup> Tekst art. 3 Karty Narodów Zjednoczonych za: *Karta Narodów Zjednoczonych, Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, Konwencja Wiedeńska o Prawie Traktatów*, z aneksem i przypisami, oprac. J. Staszaków, „Materiały dydaktyczne KSW” 1/03, Kraków 2003, s. 13.

niewygodnym tworem, z którym Wielkie Mocarstwa coraz mniej się liczą. Początkowe rozmowy bezpośrednie zanikają najpierw na rzecz informowania o odbytych konferencjach, by w końcu doprowadzić do sytuacji, że Rząd Polski w Londynie o planowanych czy już wprowadzonych w życie rozwiązaniach dotyczących żywotnych interesów Polski dowiaduje się z radia lub prasy.

Lata 1942 i 1943 przynoszą pierwsze symptomy izolowania Rządu Polskiego w Londynie od spraw nie tylko związanych z odzyskaniem okupowanego terytorium państwa, ale też dotyczących uregulowania i współdecydowania o porządku na świecie po skończonej wojnie światowej. Na ten naówczas skomplikowany stan rzeczy składają się różne zdarzenia mniejsze lub większe o charakterze międzynarodowym, ściśle lub luźno ze sobą powiązane, ale ostatecznie skutkujące dla sprawy polskiej negatywnie.

Przede wszystkim należy przywołać dwukrotną podróż w 1942 roku generała Władysława Sikorskiego do Stanów Zjednoczonych<sup>14</sup>. Rozmowy tam przeprowadzone nie zdołały zapobiec zaczynającej się izolacji Polski na arenie międzynarodowej<sup>15</sup>. Marzec 1942 roku to początek ewakuacji armii generała Władysława Andersa z ZSRR, związanej z katastrofalnymi warunkami<sup>16</sup>, w jakich tworzono to wojsko. Decyzja ta była absolutnie konieczna, ale w konsekwencji doprowadziła do nieobecności armii przy wyzwalaniu Polski<sup>17</sup>.

Nie bez znaczenia dla Polski podczas drugiej wojny światowej była sytuacja na poszczególnych jej frontach – poszukiwanie odciążenia dla armii Zachodu przez formujący się i powoli przechylający szalę zwycięstwa na swą korzyść front wschodni stał się i dla Stanów Zjednoczonych, i dla Wielkiej Brytanii poważnym argumentem w rozmowach z ZSRR. Załamanie się armii niemieckiej na froncie wschodnim, otoczenie pod Stalingradem armii F. von Paulusa powoduje, że politycy Zachodu zaczynają mniej interesować się problemami Polski, a większą uwagę zwracać na możliwość odciążenia frontów zachodnich przez armię rosyjską.

Zerwane 17 września 1939 roku stosunki dyplomatyczne między Polską a ZSRR zostają przywrócone podpisaniem w Londynie 30 lipca 1941 roku układem stanowiącym między innymi o ich ponownym nawiązaniu (układ potocznie nazy-

<sup>14</sup> Pierwsza – od 24 marca 1942 roku, druga – od 23 listopada 1942 roku (ta trwa do 13 stycznia 1943). Generał W. Sikorski przebywał też w Stanach Zjednoczonych w maju 1941 roku.

<sup>15</sup> Wizyty generała Sikorskiego w Stanach Zjednoczonych miały m.in. na celu uzyskanie wsparcia dla Rządu Londyńskiego ze strony prezydenta Stanów Zjednoczonych wobec pogarszających się stosunków z ZSRR oraz akceptację koncepcji militarnej sprowadzającej się do inwazji aliantów na Europę od strony Bałkanów, co uniemożliwiłoby zajęcie terytorium Polski przez armie radzieckie (takie militarne rozwiązanie sugerowali przedstawiciele Chin, o czym dowiadujemy się z relacji przedstawicieli korpusu konsularnego Rządu Polskiego akredytowanego w Chinach). Prezydent Stanów Zjednoczonych F. D. Roosevelt uchylił się od gwarancji dla granic wschodnich Polski w ich kształcie z 1939 roku, ale zarazem opowiedział się przeciw zaborowi tych ziem, dokonaniem w 1939 roku przez ZSRR, nie dał praktycznie żadnej odpowiedzi co do możliwości inwazji na Europę od strony Bałkanów, a to praktycznie oznaczało (tylko wobec problemu czasu, jaki należało poświęcić na jej zorganizowanie) odmowę takiego militarnego rozwiązania

<sup>16</sup> Przede wszystkim było to drastyczne zmniejszenie racji żywnościowych. Mimo wynegocjonowania i zgody Stalina na zwiększenie tych racji, ewakuacja wojska była jedyną racjonalną decyzją w tej sytuacji.

<sup>17</sup> Na decyzję o wyprowadzeniu wojska polskiego z ZSRR miały też wpływ obawy generała W. Andersa, że armia radziecka załamie się pod ciosami armii niemieckiej, co może spowodować zaprzepaszczenie armii polskiej – dopiero co utworzonej, nieprzygotowanej do walki na froncie i słabo wyekwipowanej.

wany „Sikorski – Majski”<sup>18</sup>. W niecałe dwa lata później, 13 kwietnia 1943 roku, informacja podana przez Niemców o odkryciu masowych grobów w Katyniu pod Smoleńskiem i reakcja Rządu Polskiego w Londynie na ten fakt jest powodem oświadczenia ZSRR z dnia 25 kwietnia 1943 roku o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Polską. Od tego czasu, aby doprowadzić do kontaktu Rządu Polskiego w Londynie z rządem ZSRR, konieczne jest pośrednictwo Stanów Zjednoczonych lub Wielkiej Brytanii.

4 lipca 1943 roku w katastrofie lotniczej w Gibraltarze ginie generał Władysław Sikorski – premier i Naczelnny Wódz. Zdarzenie to, niewyjaśnione do końca do dzisiaj, wyjątkowo źle wpływa na pozycję międzynarodową Rządu Polskiego w Londynie. Generał Władysław Sikorski to osoba, która uzgadniała i podpisywała porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i ZSRR. Jest jedną z nielicznych osób, która brała osobisty czynny udział w większości spotkań, podczas których pojawiały się sprawy Polski. Podkreślenia wymaga też fakt wielkiego międzynarodowego uznania dla generała Sikorskiego. Brak osoby o takich walorach zaciążył na międzynarodowej pozycji Polskiego Rządu w Londynie.

Druga połowa 1943 roku to spotkania trójstronne<sup>19</sup> i dwustronne<sup>20</sup>, które decydowały nie tylko o losach Niemiec po drugiej wojnie światowej, ale i o losach Polski i kształcie przyszłej organizacji międzynarodowej. We wszystkich tych spotkaniach nie uczestniczy już Rząd Polski w Londynie, sojusznik dysponujący czwartą armią świata, walczącą praktycznie na wszystkich frontach drugiej wojny, a o niektórych dowiaduje się dopiero z... prasy. Mowa tu o:

– spotkaniu w Moskwie 19 października 1943 roku ministrów spraw zagranicznych Anthony’ego Edena<sup>21</sup>, Cordella Hulla<sup>22</sup> i Wiaczesława Mołotowa<sup>23</sup>, które dotyczyło między innymi problemu stworzenia przyszłej organizacji międzynarodowej o zasięgu światowym i uniwersalnych kompetencjach;

– spotkaniu w Teheranie (28 listopada – 1 grudnia 1943 rok) przywódców Wielkiej Trójki, czyli W. Churchilla, F. D. Roosevelta i J. Stalina. Tematem spotkania jest między innymi problem granic Polski po drugiej wojnie światowej. Zapada decyzja (bez udziału i informowania Rządu Polskiego w Londynie) o ustanowieniu tych granic na Odrze i Nysie Łużyckiej na zachodzie i wyznaczonej linią Curzona na wschodzie;

– spotkaniu w Kairze 26 grudnia 1943 roku prezydenta Stanów Zjednoczonych F. D. Roosevelta i premiera Wielkiej Brytanii W. Churchilla, którzy omawiają sytuację na frontach w Azji i Europie.

Przełom roku 1943 i 1944 stawia Rząd Polski w Londynie w nowej sytuacji. Z myślą o przyszłej administracji na terytorium Polski, po jej wyzwoleniu przez Armię Radziecką, tworzona jest tymczasowa administracja, niezależna od

---

<sup>18</sup> Art. 2 tego układu mówił: „Stosunki dyplomatyczne będą przywrócone między obydwojma rządami. Po podpisaniu tego układu natychmiast nastąpi wymiana ambasadorów”. Tekst układu za: *Prawo międzynarodowe...*, s. 26-27.

<sup>19</sup> Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i ZSRR.

<sup>20</sup> Stany Zjednoczone i Wielka Brytania.

<sup>21</sup> Minister spraw zagranicznych, późniejszy premier Wielkiej Brytanii po przegranych wyborach parlamentarnych przez W. Churchilla.

<sup>22</sup> Szef Departamentu Stanu Stanów Zjednoczonych.

<sup>23</sup> Minister spraw zagranicznych ZSRR.

Rządu Polskiego w Londynie<sup>24</sup>. Rozmowy, jakie prowadzi w Londynie<sup>25</sup> Stanisław Mikołajczyk z Winstonem Churchillem na temat kształtu terytorialnego Polski po drugiej wojnie światowej, nie przynoszą pozytywnych dla Polski rezultatów. Brak jest jakichkolwiek gwarancji kształtu państwa polskiego po drugiej wojnie światowej. Podobny wydźwięk mają rozmowy, jakie w czerwcu 1944 roku przeprowadził Stanisław Mikołajczyk w Stanach Zjednoczonych z prezydentem Stanów Zjednoczonych. F. D. Roosevelt nie ma zamiaru zajmować się granicami Polski po drugiej wojnie światowej; jedyne, do czego wówczas się zobowiązuje, to ułatwienie kontaktu z rządem ZSRR (kontakty dyplomatyczne między Rządem Polskim w Londynie a ZSRR pozostają zerwane od czasu „sprawy katyńskiej”).

Czungking, 25 marca 1945 roku, ambasada RP. Ambasador RP Alfred Poniński sporządza ściśle tajną notatkę z rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Chin Soongiem. Notatka jest zatytułowana: „W sprawie rozmowy z Ministrem Soongiem w przededniu San Francisco”. W tekście notatki skierowanej do Rządu Londyńskiego ambasador przypomina swą pierwszą rozmowę z ministrem Soongiem z 28 października 1943 roku. W jej trakcie minister Soong stwierdził najpoważniej:

[...] gdy Sowiety wkroczą na terytorium Polski, zajmą je same, bez udziału aliantów zachodnich [...] znajdziemy się oko w oko z całą potęgą Sowiecką. W obliczu takiej sytuacji zalecał pilne stworzenie frontu alianckiego na Bałkanach [...] a zarazem zaznaczył, że chińska dyplomacja stara się faworyzować współpracę angielsko-amerykańską [...] jednak [...] z Sowiecami musi dojść do dobrosąsiedzkich stosunków [...]<sup>26</sup>.

To, jak należało się domyślać, uniemożliwiało poparcie stanowiska Polski w sprawie jej uczestnictwa w konferencji w San Francisco.

Ankara, 12 kwietnia 1945 roku, ambasada RP. W ściśle tajnym raporcie dla Rządu Londyńskiego pracownik ambasady, Sokolnicki, przekazuje informację, że

w obecnym trudnym politycznie dla Turcji momencie, po wypowiedzeniu przez Rosję sowiecką układu przyjaźni [...] wystąpienie jej z inicjatywą w sprawie Polski w San Francisco nie jest możliwe. Nawet publiczne poparcie inicjatywy innego państwa nie aprobowanej przez mocarstwa anglosaskie nie wydaje się możliwe pomimo tradycyjnej przyjaźni i zrozumienia naszej sytuacji<sup>27</sup>.

8 maja 1944 roku Czechosłowacki Rząd w Londynie (prowadzący rozmowy z Rządem Polskim w Londynie na temat stworzenia federacji tych dwu państw po drugiej wojnie światowej) zawiera porozumienie w sprawie wyzwolenia Czechosłowacji przez wojska radzieckie, o czym Rząd Polski w Londynie dowiaduje się nie od swego sojusznika „na wygnaniu”, ale z prasy.

<sup>24</sup> 31 grudnia 1943 roku w Warszawie pod przewodnictwem Bolesława Bieruta ukonstytuowała się Krajowa Rada Narodowa, która, będąc reprezentacją podziemnych organizacji komunistycznych, miała zarazem stanowić przeciwwagę dla Rządu Polskiego w Londynie.

<sup>25</sup> Rozmowy toczą się w siedzibie rządu Wielkiej Brytanii 20 stycznia 1944 roku.

<sup>26</sup> Polski Instytut i Muzeum Sikorskiego w Londynie (dalej cytowany jako: PliMS), Zespół A-1252, teczka 10.

<sup>27</sup> *Ibidem*, Zespół A-11.E.936.

Londyn, 23 czerwca 1944, tajne posiedzenie Rady Ministrów Rządu RP. Premier Stanisław Mikołajczyk składa szczegółowe sprawozdanie z pobytu w USA, gdzie odbył spotkania z F. D. Rooseveltem, E. Stettiniusem, C. Hullem. Sporządzający notatkę z tego tajnego posiedzenia S. Kleczkowski pisze: „Roosevelt mimo popierania sprawy polskiej [...] zastrzegł się jednocześnie, że Ameryka nie będzie się biła o granice wschodnie Polski”. Premier Stanisław Mikołajczyk w swej relacji z rozmów przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych stwierdza jednoznacznie: „Polska pozostaje nadal w stanie politycznej izolacji, jeżeli chodzi o jej udział w różnych międzynarodowych komisjach i planowaniu pokoju, co przypisuje wiadomemu naciskowi z zewnątrz”<sup>28</sup>.

1 sierpnia 1944 roku wybucha powstanie warszawskie, 3 sierpnia 1944 roku rozpoczyna się wizyta premiera Stanisława Mikołajczyka w Moskwie. Rozmowy dotyczą zmiany stanowiska J. Stalina w sprawie granic Polski. Propozycja Stanisława Mikołajczyka, aby wschodnią granicę Polski ustalić na linii demarkacyjnej, z Lwowem i Wilnem po stronie polskiej, nie uzyskuje aprobaty nie tylko J. Stalina, ale też uczestniczących w spotkaniu przedstawicieli Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Nie ma też zgody na pomoc dla walczącej Warszawy, nawet na lądowanie samolotów lecących z pomocą Warszawie, a startujących z włoskiego Brindisi.

### Konferencja w Dumbarton Oaks

Zbliżająca się konferencja w Dumbarton Oaks pod Waszyngtonem (gdzie mają być dyskutowane podstawowe zasady funkcjonowania przyszłej organizacji międzynarodowej) powoduje zintensyfikowanie działalności przedstawicieli dyplomatycznych Rządu Polskiego w Londynie. Jednak wszystkie wysiłki, aby stanowisko Rządu Polskiego w Londynie zostało oficjalnie zaprezentowane, spełzły na niczym. Polski Rząd w Londynie publikuje i rozsyła swoje propozycje do przyszłego dokumentu kreującego organizację międzynarodową, ale w konferencji udziału nie bierze, a jego propozycje oficjalnie nie są brane pod uwagę. Uczestnikami konferencji są tylko Wielkie Mocarstwa i one decydują o kształcie przyszłej organizacji międzynarodowej.

### Przygotowania Rządu Polskiego w Londynie do konferencji w San Francisco

Rząd Polski w Londynie kieruje oficjalne noty i do gospodarzy<sup>29</sup> konferencji, i do państw, które już formalnie na konferencję zostały zaproszone<sup>30</sup>. Mimo niesprzy-

<sup>28</sup> *Ibidem*, Zespół A-12/829, teczka 3.

<sup>29</sup> Ambasador Polski w Waszyngtonie informuje telegraficznie Rząd Polski w Londynie, że w odpowiedzi na jego notę dotyczącą niezaproszenia Polski na konferencję w San Francisco otrzymuje „formalną notę Departamentu Stanu, datowaną na 22 marca, zawierającą powołanie się na uchwałę w Jalcie i wyrażającą nadzieję, że przed Konferencją będzie utworzony nowy rząd polski, który otrzyma zaproszenie wszystkich Trzech Mocarstw”. *Ibidem*, Zespół A.E.11/936

jających okoliczności, a przede wszystkim mimo braku formalnego zaproszenia Polski na konferencję w San Francisco, Rząd Polski w Londynie do ostatniej chwili ma nadzieję na zmianę sytuacji. 22 lutego 1945 roku zostaje zatwierdzony, w trybie ściśle poufnym, skład oficjalnej delegacji polskiej na konferencję w San Francisco<sup>31</sup>, a następnie jej budżet, opiewający na 50 tysięcy ówczesnych dolarów amerykańskich<sup>32</sup>. Wobec płynących zewsząd informacji, że zaproszenie Polski do San Francisco jest raczej niemożliwe<sup>33</sup>, zaakceptowany zostaje decyzją Rady Ministrów z dnia 25 marca 1945 roku drugi skład delegacji, tzw. „nieurzędowy”<sup>34</sup>. W odpowiedzi na proponowane składy delegacji ambasador RP w Waszyngtonie depeszuje do Londynu do ministra spraw zagranicznych,

aby zaniechać wysyłania nieoficjalnej delegacji, [bowiem] uważam, że nie zaproszony oficjalnie rząd polski nie może bez naruszania swej godności ryzykować, że tutejsze sfery oficjalne, prasa zawsze

<sup>30</sup> Zaproszenie na konferencję było niewielką „książeczką” datowaną na kwiecień 1945 roku i zatytułowaną: „The United Nations Conference on International Organization, Provisional List of Members of the Delegations and Officers of the Secretariat, San Francisco, California April 1945”. Lista ta zawierała składy 46 delegacji państwowych, w tym sześć „rządów na emigracji w Londynie”: Belgię, Czechosłowację (z adnotacją dodatkową po nazwie państwa: Jan Masaryk, minister spraw zagranicznych), Francję, Luksemburg, Jugosławię i Norwegię. W sumie w Konferencji w San Francisco wzięło udział 50 państw. *Ibidem*, Zespół A.E.11/936.

<sup>31</sup> Delegacja polska do San Francisco składała się z sześciu grup osób:

„I. Przewodniczący Delegacji Minister Spraw Zagranicznych A. Tarnowski

Zastępca przewodniczącego Minister Informacji i Dokumentacji A. Pragier

II. Delegaci: Ambasador RP w Waszyngtonie J. Ciechanowski

Ambasador RP w Moskwie i Paryżu J. Łukasiewicz

Wiceminister Spraw Zagranicznych i b. Ambasador RP w Waszyngtonie T. Filipowicz

Przewodniczący Grupy Polskiej w London International Assembly i League of Nations Union Z. Zagórski

III. Zastępcy Delegatów:

Zastępca Sekretarza Generalnego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych,

Minister Pełnomocny T. Gwiazdowski

Radca Prawny Ministerstwa Spraw Zagranicznych W. Moderow

IV. Eksperti: a) Przedstawiciel Sztabu Naczelnego Wodza względnie Ministerstwa Obrony Narodowej

b) Radca Ambasady RP w Londynie Barner-Czarnkowski

c) ew. kilku profesorów przebywających w Stanach Zjednoczonych oraz rzeczoznawców w sprawach gospodarczych, finansowych i społecznych.

V. Sekretarz Generalny Delegacji: L. Gottlieb – sekretarz w Ministerstwie Spraw Zagranicznych

VI. Biuro Prasowe: Radca Prasowy Ambasady RP w Waszyngtonie W. Besterman

Korespondent Agencji Telegraficznej PAT: A. Bregman”, (*ibidem*, Zespół A.11.E/318).

<sup>32</sup> *Ibidem*, Zespół A.11.E/987.

<sup>33</sup> Ambasador Polski przy rządzie brytyjskim E. Raczyński po rozmowie z Sargentem [Foreign Office – w notatce brak imienia i stanowiska – J.S.] sporządza notatkę dla Rządu Polskiego w Londynie, dotyczącą możliwości zaproszenia Polski na konferencję w San Francisco. W notatce tej (data notatki: 2 marca 1945) w punkcie 2 informuje: „Foreign Office już od dawna zostało przez Sowiety powiadomione, że Rosja nie będzie brała udziału w żadnej konferencji międzynarodowej, w której Polska byłaby reprezentowana przez Rząd Polski w Londynie. Uchylanie się Rosji od udziału w Konferencji Lotniczej w Chicago oraz od prac w Międzysojuszniczej Konferencji w sprawach transportowych w Londynie, było rzekomo spowodowane udziałem Polski w tych obradach, jakkolwiek na zewnątrz podawane były inne motywy”, (*ibidem*, Zespół A.11.E.319).

<sup>34</sup> Skład drugiej delegacji, w dokumentach Ministerstwa Spraw Zagranicznych określany jako „nieurzędowy”:

„Przewodniczący: dr Zygmunt Nagórski

Członkowie: prof. Dr Michał Patulicki

prof. Adam Żółtowski

prof. Oskar Halecki

dr Feliks Gross, Arlet, Besterman

oraz kpt. Nowak”. Przy nazwisku „Nowak” adnotacja: „utajnić nazwisko”. Skład delegacji został telegraficznie przesłany do ambasady w Waszyngtonie z sugestią ministra spraw zagranicznych: „ewentualnie dodać 10 osób z terenu Ameryki”, (*ibidem*, Zespół 11.E.319).



goniąca za sensacją oraz wroga nam propaganda wykorzystują obecność delegatów polskich, jako próbę presji, która w obecnych warunkach nie może być skuteczna<sup>35</sup>.

Wraz z rozpoczęciem konferencji odbywa się spotkanie ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Trójki w sprawie nieobecności delegacji polskiej. Ambasador Ciechanowski tak relacjonuje to zdarzenie w telegramie do Londynu:

Wczorajsze rozmowy trzech ministrów spraw zagranicznych nie doprowadziły do porozumienia ani żadnego kompromisu, skonstatowano raczej zasadnicze różnice zapatrywań i dążeń odnośnie rządu polskiego oraz dalszy opór Sowietów o udział Lublina w San Francisco, przy czym strona amerykańsko-brytyjska nie ustąpiła ze swego stanowiska<sup>36</sup>.

W konsekwencji żadna z delegacji do San Francisco nie dojedzie.

### Władysław Besterman na Konferencji w San Francisco

W sytuacji gdy Rząd Polski w Londynie nie został zaproszony na konferencję w San Francisco, zdecydowano akredytować przy konferencji pracownika ambasady RP w Waszyngtonie, radcę prasowego W. Bestermana<sup>37</sup> i nałożono na niego obowiązek relacjonowania całości obrad. Jest to jedyny polski ślad na konferencji w San Francisco, jeśli nie liczyć działalności przedstawicieli Polonii amerykańskiej, która bardzo aktywnie włączyła się w obronę „sprawy polskiej” i w Kongresie Stanów Zjednoczonych, i na samej konferencji. (Obszerne relacje W. Bestermana z obrad konferencji, jak też jego wyczerpujące informacje o wydarzeniach towarzyszących konferencji zasługują na odrębne opracowanie)<sup>38</sup>. Wykorzystuje w swej pracy dotychczasowe kontakty z prasą amerykańską, z dziennikarzami akredytowanymi przy konferencji w celu zbierania informacji, ale też, by przekazać materiały prasowe o potraktowaniu Polski przez sojuszników. Jego materiały spotykają się z bardzo przychylnym przyjęciem i zrozumieniem. Ukazują się w prasie amerykańskiej. Stanu faktycznego – braku delegacji polskiej na konferencji – nie zmieniają.

---

<sup>35</sup> *Ibidem*, Zespół A.11.E.936.

<sup>36</sup> *Ibidem*, Zespół A.11.E.941.

<sup>37</sup> Ambasador RP w Waszyngtonie składa wniosek do ministra spraw zagranicznych A. Tarnowskiego o treści: „z uwagi na charakter misji BESTERMANA i niebywałą drożyznę w San Francisco, normalne warunki podróży służbowej nie dadzą się zastosować. Opierając się na upoważnieniu Pana Ministra [...] przyznaję mu diety podwójne oraz do wyliczenia dolarów 1.000 na inne koszty”, (*ibidem*, Zespół A.11.E/941).

<sup>38</sup> Z uzasadnienia ambasadora J. Ciechanowskiego w sprawie akredytowania W. Bestermana przy konferencji w San Francisco: „Przy wybitnych jego zdolnościach, wyjątkowej rutynie konferencyjnej, wyjątkowych osobistych stosunkach z prasowcami amerykańskimi i politykami (Senator Vandenberg itd.) oraz jego zażyłej osobistej przyjaźni z Paul Boncour, z najbliższym obecnie doradcą prasowo-politycznym Gen. de Gaulle’a, Jouve, i innymi członkami Delegacji Francuskiej, brytyjskiej, kanadyjskiej oraz z całym szeregiem Ambasadorów łacińsko-amerykańskich i ich personelem, z którymi bądź przeze mnie bądź bezpośrednio się zetknął umyślnie w ostatnim okresie – będzie mógł bezpośrednio [...] przeprowadzić istotnie efektywną działalność informacyjną i polityczną”. Akta tajne Ambasady RP w Waszyngtonie, 20 kwietnia 1945, nr dz. 3/SZ-tjn/11 z adnotacją: „Dyktowane wprost na maszynę”, (*ibidem*, Zespół A.11.E/936).

Z bardzo obszernych relacji Bestermana, będących niekiedy właściwie analizą postanowień Karty Narodów Zjednoczonych i analizą postaw delegacji poszczególnych państw uczestniczących w konferencji, warto przybliżyć kilka fragmentów. Kierownictwo konferencji, spoczywające w rękach Stettiniusa i Edena, stara się nie uczynić z niej konferencji pokojowej, trzymając się z dala od zagadnień polityki międzynarodowej. Cały wysiłek koncentruje się na zagadnieniach prawnych, problemach bezpieczeństwa świata. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania starają się „obchodzić” kontrowersyjne problemy Polski, Europy Wschodniej, Niemiec, Austrii i Chin. Takie spojrzenie udało się narzucić delegatom innych państw. Podejście to implikowało sposób, w jaki zajęto się sprawą polską. W. Besterman pisze, że

nie zajmowano się nią ani przez chwilę ani od strony jej niepodległości, ani od strony jej terytorium. Sprawa Polski była na Konferencji jedynie kwestią reprezentacji lub raczej braku reprezentacji na samej Konferencji. Stało się tak dlatego, że Stettinius i Eden zdołali przekonać delegacje wszystkich państw, iż Jałta daje zadowalające rozwiązanie problemu polskiego, stąd należy dążyć do wypełnienia porozumień Jałty, będących „programem Wielkich Mocarstw anglosaskich w stosunku do Polski.

Zabiegi Wielkich Mocarstw spowodowały, że ustalenia z Jałty uważane były na konferencji za optimum tego, co można w aktualnych warunkach uzyskać dla Polski. Tylko wycofanie się przez Rosję z zobowiązań jałtańskich mogło zmienić politykę Wielkich Mocarstw. Obawa przed wycofaniem się z konferencji Rosji, gdyby rozpoczęto podważać ustalenia z Jałty, była jednym z podstawowych argumentów kierowanych do niezdecydowanych w tej kwestii delegacji. Taki tok rozumowania popierano najróżniejszymi argumentami, zależnie od interesów danego rozmówcy, i to przyniosło praktycznie powszechną rezygnację z podnoszenia sprawy polskiej. Stało się tak, mimo odbycia przez polskie służby dyplomatyczne niezliczonej ilości rozmów z delegacjami południowoamerykańskimi i, jak pisze W. Besterman, „Dominialnymi”.

Obecne na konferencji w San Francisco delegacje państw uznały, że sprawa polska jest sprawą mocarstw jałtańskich, a że żadne z państw reprezentowanych w San Francisco nie prowadzi polityki samodzielnej, tylko znalazło się „w orbicie trzech Wielkich Mocarstw”, ich stanowisko w sprawie polskiej było stanowiskiem jednego z Trzech Wielkich Mocarstw<sup>39</sup>.

Konferencja kończy się uroczystym podpisaniem 26 czerwca 1945 roku Karty Narodów Zjednoczonych. Pod tekstem Karty nie ma podpisu delegacji polskiej.

### **Cofnięcie uznania międzynarodowego dla Rządu Polskiego w Londynie**

Zakończenie konferencji w San Francisco zbiega się w czasie z utworzeniem (pod koniec czerwca) Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z udziałem Stanisława

---

<sup>39</sup> Na podstawie sprawozdania W. Bestermana z konferencji w San Francisco. Dokument oznaczony jako „Tajny – do rąk własnych” skierowany do Ministra Spraw Zagranicznych RP A. Tarnowskiego, ambasada RP w Waszyngtonie, nr rej.: 245/VSZ-tjn, (*ibidem*, Zespół A.11.E/101).

Mikołajczyka. Rząd ten uzyskuje uznanie wprawdzie ZSRR, potem kolejnych państw świata.

5 lipca 1945 roku minister spraw zagranicznych Rządu Polskiego w Londynie kieruje telegramem do wszystkich placówek dyplomatycznych i konsularnych:

Dziś o 7-ej wieczorem Chargé d'Affaires amerykański doręczył mi notę zawiadamiającą o uznaniu „prowizorycznego rządu jedności narodowej” przez rząd Stanów Zjednoczonych. Uznanie to wchodzi w życie 5 lipca o godzinie 7-mej wieczór wschodniego czasu wojennego amerykańskiego. W tym samym czasie zlikwidowana zostaje ambasada amerykańska przy naszym rządzie.

Nieoficjalnie zostaliśmy powiadomieni, że uznanie Lublina przez rząd brytyjski nastąpi dziś w nocy o godzinie 1-szej. Tarnowski.

5 lipca 1945 roku jest ostatnim dniem oficjalnej działalności Rządu Polskiego w Londynie wobec wycofania jego uznania przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię.

### Podpisanie Karty Narodów Zjednoczonych przez Polskę

Uznanie międzynarodowe, jakie otrzymuje Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, powoduje, że jego przedstawiciel – minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski – otrzymuje pełnomocnictwo do podpisania Karty Narodów Zjednoczonych w imieniu państwa polskiego. Fakt ten ma miejsce w Waszyngtonie (rząd Stanów Zjednoczonych jest depozytariuszem Karty Narodów Zjednoczonych) 15 października 1945 roku<sup>40</sup>. Jest to jedyny datowany podpis pod tekstem Karty. Państwa, które wcześniej podpisały Kartę, uczyniły to 26 czerwca 1945 roku, co jest potwierdzone adnotacją depozytariusza z podpisem ówczesnego Sekretarza Departamentu Stanu Stanów Zjednoczonych Edwarda R. Stettinusa Juniora. By spełnić wymogi formalne członkostwa w Organizacji, tekst Karty Narodów Zjednoczonych wymagał zdeponowania depozytariuszowi aktu ratyfikacji Karty dokonanego przez uprawniony do tego organ wewnętrzny państwa. Wincenty Rzymowski 24 października 1945 roku przedkłada taki dokument. Polska staje się 51. państwem członkowskim (i „pierwotnym” lub – jak się czasem mówi – założycielem) Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Wincenty Rzymowski odbiera w imieniu Polski 51. egzemplarz<sup>41</sup> Karty Narodów Zjednoczonych, potwierdzony i opatrzony pieczęciami przez Departament Stanu Stanów Zjednoczonych.

---

<sup>40</sup> W Dzienniku Ustaw Nr 23 z dnia 6 marca 1947 roku opublikowano oświadczenie rządowe z dnia 8 lipca 1946 roku w sprawie ratyfikacji przez Polskę Karty Narodów Zjednoczonych z błędem w dacie. Podano „[...] polski dokument ratyfikacyjny Karty Narodów Zjednoczonych podpisanej w Waszyngtonie dnia 16 października 1945 r.”; winno być 15 października 1945.

<sup>41</sup> Egzemplarz oryginalny Karty Narodów Zjednoczonych przechowywany jest w archiwum depozytariusza, w tym wypadku w archiwum Rządu Stanów Zjednoczonych. Poszczególnym państwom „pierwotnym” (od 1 do 51) lub państwom, które do Organizacji Narodów Zjednoczonych przystąpiły później (od 52 do 191 obecnie), depozytariusz wydaje potwierdzone odpisy.

12. III. 45

Ścisłe tajne.

1. Dnia 5 marca b.r. Rząd polski sowiedział się z radia i prasy o rozesełaniu przez Rząd Stanów Zjednoczonych w imieniu własnym, Wielkiej Brytanii, Chin i Związku Sowieckiego, zaproszenie do 39 państw o wzięcie udziału w Konferencji Zjednoczonych Narodów zwołanej na 25 kwietnia do San Francisco, celem przygotowania paktu Ogólnej Międzynarodowej Organizacji dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Rząd polski stwierdza, iż zaproszenia do wzięcia udziału w tej Konferencji nie otrzymał. x/

2. Zważywszy, iż Naród Polski w obronie wolności, bezpieczeństwa i Prawa stanął 1 września 1939 pierwszy do walki z agresją niemiecką i od tego dnia do dnia dzisiejszego prowadzi ją nieustannie w kraju i zagranicą, na lądzie, morzu i w powietrzu,

zważywszy też, że dla obrony tych ideałów Naród Polski walcząc najdłużej poniósł w stosunku do swych możliwości cięższe ofiary w ludziach i mieniu niż jakikolwiek inny naród świata,

zważywszy dalej, iż wojna, która rozpoczęła się o Polskę, wytworzyła wśród wolnych narodów świata poczucie solidarności, które doprowadziło do powstania i zrealizowania idei Zjednoczonych Narodów,

i zważywszy wreszcie, że Zjednoczone Narody mają na Konferencji w San Francisco utworzyć pokojową stałą organizację światową dla uniemożliwienia agresji w przyszłości, która to Organizacja winna być ~~oparta~~ oparta na poszanowaniu praw i suwerennej równości milijonów pokój narodów,

Rząd polski, jako jedyny legalny i niezależny przedstawiciel Państwa Polskiego, w sposób jaknajbardziej stanowczy podkreśla swe niezaprzeczalne prawo do wzięcia udziału w światowej Konferencji Bezpieczeństwa i jaknajkategoryczniej protestuje przeciwko ominięciu go przy zaproszeniach.

3. Rząd polski oświadcza, iż fakt, że Polska, której konstytucyjny Prezydent i Rząd są powszechnie uznawani przez Narody Zjednoczone i neutralne świata prócz jednego Mocarstwa, nie jest zaproszona na Konferencję w San Francisco, jest pierwszym niepokojącym przykładem zastosowania Prawa weta Wielkiego Mocarstwa zanim jeszcze Zjednoczone Narody przyjęły i wprowadziły w życie propozycje dotyczące Międzynarodowej Organizacji Bezpieczeństwa.

4. Rząd polski złożył już pewne wstępne poprawki do propozycji przyjętych w Dumbarton Oaks i zamierzał wziąć pełny udział w pracach nad zbudowaniem międzynarodowej Organizacji Bezpieczeństwa.

W tych warunkach Rząd polski stwierdza, że jest pozbawiony możliwości zakomunikowania Konferencji swego ostatecznego stanowiska zarówno wobec projektu Dumbarton Oaks, jak i wobec sformułowanych na Konferencji Krymskiej propozycji głoszone w Radzie Bezpieczeństwa.

x/ W tekście noty złożonej przez Ambasadora R.P. w Waszyngtonie dodano: "Ponimo, że Polska jest jednym z pierwszych sygnatariuszy deklaracji Zjednoczonych Narodów z 1 stycznia 1942 r."

Nota protestacyjna Rządu Polskiego w Londynie wystosowana w związku z informacjami prasowymi i radiowymi o pominięciu go przy zaproszeniach na Konferencję w San Francisco.

G. M. S. NR.

OTRZYMANY

Lisiec/PT TELEGRAM SZYFROWY

PI 2407/18.6  
ORYGINAL

Polmission - Waszyngton  
DO MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

WYSLANY DN 30. IV. 19.45  
DN 30. IV. 19.

ODSZKROTKI DN 1. V. 19.  
DN 1. V. 19.

Dotyczy w Londynie 2.5.45  
02 MAY 1945

P. Dyktator  
P. S. G.  
P. Z. G.  
P. T. G.  
P. Prez.  
P. Przew.  
P. Amb.

Besterman donosi 28 kwietnia:

I/. W obawie przed rozbięciem konferencji, anglosasi wywarli silną presję na delegacje południowo-amerykańskie, aby nie podnosiły sprawy Rządu Polskiego w Londynie. Zarazem zapewniano ich, że o przyjęciu Lublina nie może być mowy. Wobec zupełnej obojętności Francuzów i innych zachodnich europejczyków - południowo-amerykanie ulegli.

II/. Przyjęcie rezolucji Spaaka oznacza ciche uznanie uchwał krymskich w sprawie Polski przez ogół Zjednoczonych Narodów przy jednoczesnym oddaniu decyzji ośnośnie uznania ewentualnego nowego rządu w ręce czterech mocarstw. Nowy rząd, jeżeli do niego dojdzie, otrzymałby w ten sposób sankcje od wszystkich w San Francisco - niezależnie od jego reprezentantowości.

III/. Ogół poważnych osób nie ma wątpliwości, że dojdzie do przyjęcia statutu organizacji światowej, który będzie szybko przepchnięty przez senat, dopóki nastroje tutejsze nie ulegną zmianie. Trudności współpracy międzynarodowej pozostaną za kulisami i będą ujawniać się później.

IV/. Nastroje są nieznośnie cyniczne. Chodzi w istocie o przymierze trzech i o to czy uda się je utrzymać wobec ekspansywności Rosji. Wszystko inne jest dekoracją. Mołotow ma zamiar zgłosić projekt definicji agresora w formie zmodernizowanej wersji tekstu Litwinowa.

Ciechanowski

13 p. gade. 10/12  
Zankowski  
WŁE + WCCZ  
M.

Pierwsza informacja Władysława Bestermana z Konferencji w San Francisco.

G. M. S. NR.



WYSLANY

TELEGRAM SZYFROWY

ORYGINAL

DO WSZYSTKIE PLACOWKI M.S.Z.

Z MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

*W*  
*W*

OTRZYMANO DN. 5. VII 19

ZASZYFROWANO DN. 19

NR. 57

WYSLANY DN. 19

Statissime.

Dziś o 7-ej wieczorem Chargé d'Affaires amerykański doręczył mi notę zawiadamiającą o uznaniu "prowizorycznego rządu jedności narodowej" przez rząd Stanów Zjednoczonych. Uznanie to wchodzi w życie 5 lipca o godzinie 7-ej wieczór wschodniego czasu wojennego amerykańskiego. W tym samym czasie zlikwidowana zostaje ambasada amerykańska przy naszym rządzie.

Nieoficjalnie zostaliśmy zawiadomieni, że uznanie Lublina przez rząd brytyjski nastąpi dziś w nocy o godzinie 1-szej.

TARNOWSKI

*R/ov - Comp - 92 - 5/7*  
*Exp. p. Ministra*  
*5.7. 45 W*

Telegram Ministra Spraw Zagranicznych Adama Tarnowskiego do wszystkich placówek MSZ o cofnięciu uznania dla Rządu Polskiego w Londynie przez Rząd Stanów Zjednoczonych.

# CHARTER OF THE UNITED NATIONS

## WE THE PEOPLES OF THE UNITED NATIONS DETERMINED

to save succeeding generations from the scourge of war, which twice in our lifetime has brought untold sorrow to mankind, and

to reaffirm faith in fundamental human rights, in the dignity and worth of the human person, in the equal rights of men and women and of nations large and small, and

to establish conditions under which justice and respect for the obligations arising from treaties and other sources of international law can be maintained, and

to promote social progress and better standards of life in larger freedom,

## AND FOR THESE ENDS

to practice tolerance and live together in good will and friendship with neighboring states and with peoples within our territories, and

to unite our strength to maintain international peace and security,

to ensure, by the acceptance of principles and the institution of methods, that armed force shall not be used, save in the case of self-defence or in the case of actions authorized by the Security Council,

to employ international machinery for the promotion of the advancement of all peoples,

## HAVE RESOLVED TO COMBINE OUR EFFORTS TO ACCOMPLISH THESE AIMS.

Accordingly, our respective Governments, meeting at the city of San Francisco, who have exhibited their full powers and have acted in due and proper form, have agreed to the present Charter, and hereby establish an international organization

## CHARTER OF THE UNITED NATIONS

AND

STATUTE OF THE

INTERNATIONAL COURT OF JUSTICE



SAN FRANCISCO · 1945

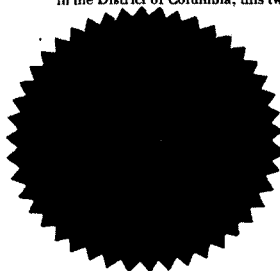
Pierwsze strony 51. egzemplarza Karty Narodów Zjednoczonych wydanej w Polsce po złożeniu dokumentu ratyfikującego.

FOR POLAND:  
POUR LA POLOGNE:  
波蘭:  
Вa Пoльщy:  
FOR POLONIA:

*W. Rzymowski*  
*15. X 1945*

I Certify That the foregoing is a true copy of the Charter of the United Nations, with the Statute of the International Court of Justice annexed thereto, signed in San Francisco, California, on June 26, 1945, in the Chinese, French, Russian, English, and Spanish languages, the signed original of which is deposited in the archives of the Government of the United States of America.

In Testimony Whereof, I, EDWARD R. STETTINIUS, JR., Secretary of State, have hereunto caused the seal of the Department of State to be affixed and my name subscribed by an Assistant Chief, Division of Central Services of the said Department, at the city of Washington, in the District of Columbia, this twenty ~~second~~<sup>sixth</sup> day of June 1945.



*E. R. Stettinius, Jr.*  
Secretary of State

*M. Kenestrick*  
Assistant Chief, Division of Central Services

Podpis Ministra Spraw Zagranicznych Wincentego Rzymowskiego pod tekstem Karty Narodów Zjednoczonych, złożony z datą 15 października 1945. Potwierdzenie autentyczności tekstu Karty i podpisów pod nią.



**PROTOCOL OF DEPOSIT OF RATIFICATIONS  
OF THE CHARTER OF THE UNITED NATIONS**

WHEREAS, paragraph 3 of Article 110 of the Charter of the United Nations, signed at San Francisco on June 26, 1945, provides as follows:

"3. The present Charter shall come into force upon the deposit of ratifications by the Republic of China, France, the Union of Soviet Socialist Republics, the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland, and the United States of America, and by a majority of the other signatory states. A protocol of ratifications deposited shall thereupon be drawn up by the Government of the United States of America which shall communicate copies thereof to all the signatory states.";

WHEREAS, the Charter of the United Nations has been signed by the Plenipotentiaries of fifty-one states;

WHEREAS, instruments of ratification of the Charter of the United Nations have been deposited by

- the Republic of China on September 28, 1945,
- France on August 31, 1945,
- the Union of Soviet Socialist Republics on October 24, 1945,
- the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland on October 20, 1945, and
- the United States of America on August 8, 1945;

and by

- Argentina on September 24, 1945,
- Brazil on September 21, 1945,

Protokół potwierdzający złożenie dokumentu ratyfikującego depozytariuszowi Rządowi Stanów Zjednoczonych – strona pierwsza.

the Byelorussian Soviet Socialist Republic on  
October 24, 1945,  
Chile on October 11, 1945,  
Cuba on October 15, 1945,  
Czechoslovakia on October 19, 1945,  
Denmark on October 9, 1945,  
the Dominican Republic on September 4, 1945,  
Egypt on October 22, 1945,  
El Salvador on September 28, 1945,  
Haiti on September 27, 1945,  
Iran on October 16, 1945,  
Lebanon on October 15, 1945,  
Luxembourg on October 17, 1945,  
New Zealand on September 19, 1945,  
Nicaragua on September 6, 1945,  
Paraguay on October 12, 1945,  
the Philippine Commonwealth on October 11, 1945,  
Poland on October 24, 1945,

---

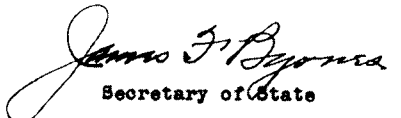
Saudi Arabia on October 18, 1945,  
Syria on October 19, 1945,  
Turkey on September 28, 1945,  
the Ukrainian Soviet Socialist Republic on  
October 24, 1945, and  
Yugoslavia on October 19, 1945;

AND WHEREAS, the requirements of paragraph 3 of Article  
110 with respect to the coming into force of the Charter have  
been fulfilled by the deposit of the aforementioned instruments  
of ratification;

Protokół potwierdzający złożenie dokumentu ratyfikującego depozytariuszowi  
Rządowi Stanów Zjednoczonych – strona druga.

NOW, THEREFORE, I, James F. Byrnes, Secretary of State of the United States of America, sign this Protocol in the English language, the original of which shall be deposited in the archives of the Government of the United States of America, and copies thereof communicated to all the states signatory of the Charter of the United Nations.

DONE at Washington this twenty-fourth day of October, one thousand nine hundred forty-five.

  
Secretary of State  
of the United States of America

Protokół potwierdzający złożenie dokumentu ratyfikującego depozytariuszowi  
Rządowi Stanów Zjednoczonych – strona trzecia.